

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 11 grudnia 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi:

1. zasądził od L. S. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. kwotę 243,93 złote z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od kwoty 216,53 złotych od dnia 5 lipca 2014 r. do dnia zapłaty przy czym od dnia 1 stycznia 2016 r. nie większymi niż odsetki maksymalne za opóźnienie i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 7,40 złotych od dnia 22 marca 2017 r. do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;
3. nadał wyrokowi w pkt. 1 i 4 rygor natychmiastowej wykonalności;
4. zasądził od L. S. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej kwotę 23,50 złote tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok wynikał z uznania za częściowo zasadne żądania zapłaty należności wynikających z łączących strony umowy pożyczki. Sąd I instancji ocenił, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dostarczył dowodów na wywiązanie się przez pożyczkobiorcę z warunków umowy, co skutkuje obowiązkiem zwrotu udzielonej pożyczki w części niespłaconej wraz z należnymi odsetkami umownymi. Jednocześnie uznał, że żądana kwota opłat za obsługę pożyczki w domu stanowi w istocie próbę obejścia przepisów odsetkach maksymalnych i w konsekwencji w tej części żądanie pozwu oddalił.

Apelację od przedmiotowego orzeczenia, w części oddalającej powództwo wywiódł powód, podnosząc następujące zarzuty:

- naruszenia art. 359 § 2¹ k.c. w zw. z art. 58 k.c. w zw. z art. 720 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 3 ust. 2 pkt 1) ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (Dz.U. z 2011 r. Nr 126, poz. 715, ze zm.) poprzez błędne uznanie przez Sąd I instancji, że ustalona przez strony umowy pożyczki opłata za obsługę pożyczki w miejscu zamieszkania stanowi naruszenie zapisu o maksymalnych odsetkach wynikających z czynności prawnej, podczas gdy naliczenie tychże opłat nie stanowi obejścia ww. regulacji, stanowiąc wyłącznie wyraz swobody kontraktowej wyrażonej w art. 353¹ k.c.;

- naruszenia art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 k.c. w zw. z art. 720 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 3 ust. 2 pkt 1) ustawy z 2011 roku poprzez błędną wykładnię ww. przepisów, co w konsekwencji doprowadziło Sąd I instancji do błędnego przyjęcia, że strony nie mogły w granicach swobody umów postanowić o zastrzeżeniu na rzecz pożyczkobiorcy dodatkowej usługi w postaci obsługi pożyczki w miejscu zamieszkania;

- art. 6 k.c. i art. 232 zd. 1 k.p.c. przez błędną wykładnię i w konsekwencji uznanie przez Sąd I instancji, że powód nie wykazał w należyty sposób dochodzonego roszczenia, podczas gdy powód przedstawił dowody na okoliczność, z których powód wywodzi skutki prawne, tj. powód przedstawił dowody z których wynika fakt istnienia zobowiązania pozwanej jak również jego wysokości,

- sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., które miało wpływ na treść orzeczenia przez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego poprzez;

a) błędne przyjęcie, że opcja obsługi pożyczki w miejscu zamieszkania nie była opcją dobrowolną, podczas gdy z treści zebranego w sprawie materiału wynika wprost, że pożyczkobiorca może dodatkowo skorzystać z ww. opcji, a brak skorzystania z ww. opcji nie niesie dla pożyczkobiorcy żadnych negatywnych skutków.;

b) błędne przyjęcie, że dostarczenie kwoty pożyczki pozwanemu było zjawiskiem wcześniejszym aniżeli moment wyrażenia przez pozwanego zgody na opcję dodatkową obsługi pożyczki w miejscu zamieszkania;

c) błędne przyjęcie, że opłata za opcję dodatkową obsługi pożyczki w miejscu zamieszkania pełni w przedmiotowej umowie pożyczki tę samą funkcję, co odsetki kapitałowe, podczas opłata ta stanowiła pokrycie kosztów świadczenia na rzecz pozwanego fakultatywnej usługi obsługi pożyczki w miejscu zamieszkania;

d) błędne przyjęcie, że fakultatywna usługa obsługi pożyczki w miejscu zamieszkania stanowiła mechanizm przymuszania pozwanego do spłaty zobowiązania.

W konkluzji powód sformułował wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 482,33 złotych, a także zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje. Ewentualnie powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi i pozostawienie temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja jest niezasadna.

Ustalenia faktyczne, jak również ocena prawna przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Rejonowy, znajdują pełną akceptację Sądu Okręgowego.

Przystępując do rozważań nad zarzutami apelacji zauważyć należy, iż pomimo ujęcia ich w dość złożonej konfiguracji poprzez odwołanie się do poszczególnych przepisów prawa materialnego i procesowego w istocie zmierzają do wykazania, że objęte pozwem żądanie zapłaty kwoty odpowiadającej wysokości opłaty za obsługę pożyczki w domu, nie narusza obowiązujących w tym zakresie regulacji prawnych. Ze stanowiskiem tym nie można się zgodzić. W sytuacji procesowej z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie nie rodzi żadnych wątpliwości zasadność dochodzonej przez powoda należności głównej wraz odsetkami z tytułu umowy pożyczki udzielonej pozwanej. Istotne zastrzeżenia, wymagające ingerencji w treść łączącego strony stosunku prawnego, budzi jednakże przewidziana w tejże umowie wzmiankowana wysokość opłaty za obsługę pożyczki w domu. W ocenie Sądu Okręgowego ustalenie tej opłaty na poziomie zbliżonym do połowy wysokości środków pieniężnych, które pożyczkodawca udostępnił pozwanej na podstawie umowy pożyczki narusza zasady współzycia społecznego. Przepis art. 353¹ k.c. deklarując swobodę zawierania umów, wskazuje, że treść lub cel swobodnie ułożonego stosunku prawnego nie może sprzeciwiać się między innymi zasadom współzycia społecznego. W rezultacie zastrzeżenie w umowie pożyczki, zawieranej zwłaszcza w obrocie konsumenckim, kosztów obciążających biorącego pożyczkę w postaci opłat, marż i prowizji w nadmiernej wysokości nie mającej uzasadnienia w kosztach rzeczywiście poniesionych trzeba ocenić jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Powód nie wykazał, że zastrzeżenie opłaty w wysokości dochodzonej w pozwie znajduje odzwierciedlenie w realnie poniesionych przez niego kosztach związanych z realizacją pożyczki, nie sprecyzował też jakie konkretnie niezbędne obciążenia po jego stronie wygenerował proces obsługi umowy w domu pożyczkobiorcy.

W świetle zaś zasad doświadczenia życiowego i reguł obrotu gospodarczego nie sposób przyjąć, że rzetelnie prowadzona działalność gospodarza generuje sporne koszty na tak wysokim poziomie. Uznać zatem trzeba, iż tak rażące zachwianie ekwiwalentnością świadczeń stron umowy jest społecznie nieakceptowalne, pożyczkodawcy przysparza bowiem korzyści nie dających się uzasadnić żadnymi racjami. Niezależnie od powyższego, za prawidłową należy uznać konkluzję Sądu Rejonowego, że ukształtowanie wynagrodzenia należnego pożyczkodawcy w oparciu o ustanowienie opłaty za obsługę pożyczki w miejscu zamieszkania w omawianej wysokości stanowi także obejście bezwzględnie obowiązującego przepisu art. 359 § 2¹ k.c. ograniczającego wysokość odsetek maksymalnych.

Prawidłowości tej oceny w niczym nie podważa argumentacja apelującego odwołująca się do przepisów cyt. ustawy o kredycie konsumenckim i przewidzianej w niej możliwości zamieszczenia w umowie pożyczki dodatkowych opłat i

provizji. Skarżący nie dostrzega, że istota omawianego problemu nie sprowadza się do oceny samej dopuszczalności ustalenia

w umowie pożyczki opłat dodatkowych obciążających kredytobiorcę, ale ich wysokości

w relacji do wartości przekazanego mu do dyspozycji kapitału. Wbrew odmiennemu przekonaniu skarżącego, przedmiotowa ustawa nie zapewnia dowolności w kształtowaniu wysokości tychże opłat. Przeciwnie, ustawodawca restrykcyjnie ograniczył swobodę ustalania kosztów obciążających konsumenta wprowadzając opisane wzorem do wyliczenia pojęcie „maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu/pożyczki”. Powód próbował obejść te ograniczenia przez zawyżenie kwoty pożyczki do 974,01 złotych (od której liczono opłaty), choć faktycznie pożyczkobiorca dostał „do ręki” tylko 500 złotych. Różnica pomiędzy tymi kwotami, to koszty pożyczki, które tylko formalnie wliczono do kwoty pożyczki. Zabieg ten obliczony był na ukrycie faktycznych kosztów zaciągnięcia zobowiązania przez pozwaną, co oznaczało obejście prawa, które słusznie dostrzegł Sąd Rejonowy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.